

JAREK LUSTYCH

Artysta multimedialny, wizualny i dźwiękowy Jarek Lustych zagłębia się w przecięcia problemów społecznych i politycznych w aspekcie teorii posthumanistycznych. Od 2000 roku, wychodząc poza antropocentryczną wizję świata, tworzy projekty uwzględniające naturalne składniki środowiska, które stają się współautorami dzieł lub ich aktywnymi uczestnikami. Starając się nie wytwarzać nowych przedmiotów pracuje głównie z materiałami pochodzącymi z recyklingu, zwracając uwagę na niezauważane aspekty otoczenia. Jego nadchodzący doktorat, „Artysta symbiotyczny”, dokona krytycznej oceny etycznego i społecznego wpływu biosztuki. Jego projekty były realizowane we współpracy z takimi instytucjami jak Fundacja Pilar Juncosa & Joan Miró (2005, Palma de Mallorca), Künstlerhaus Villa Waldberta (2017, Monachium), Muzeum Sztuki Luxlakes A4 (2019, Chengdu, Chiny), czy galeria Foksal (2021, Warszawa).

Znaczna część problemów ekologicznych jest wynikiem izolacji współczesnego człowieka od przyrody, stanowiącej dla niego najwyżej malownicze tło fotografii. Żyjąc w sztucznie stworzonym środowisku galerii handlowych, klimatyzowanych biur czy pojazdów, straciliśmy przyrodzony, cielesny związek z naturą, a tym samym przestaliśmy dostrzegać ogromną większość otaczającego świata w jego niezwyklej różnorodności. Chciałbym, aby mój projekt ukazujący tajemnicę płynącej wody – nie tej z kranu, ale tej będącej w samoistnym, odwiecznym ruchu – przywrócił zainteresowanie rzekami, które tworzą krwiobieg natury. Czas, by rzeki dopuścić do głosu. Wtedy może łatwiej przyjdzie nam chronić je przed przemocą.

Od 2016 roku wydobywam i rejestruję głos rzek, ich wewnętrzny śpiew. Można go usłyszeć, jeśli między dnem a brzegiem zamocować napięte struny, które działają na podobnej zasadzie jak harfa eolska. Moje struny zaczynają drgać pod wpływem płynących mas wody. Dzięki wzmocnieniu ich wibracje stają się słyszalne na tyle głośno, by rozpoznać barwę poszczególnych sekwencji dźwięków. Okazuje się, że każda rzeka brzmi inaczej. Wydaje też rozmaite tony w poszczególnych odcinkach swojego biegu i zmienia melodię zależnie od pory roku.

Efekty projektu/poszukiwań są wynikiem harmonijnej współpracy pomiędzy mną a żywiołem. ► latentvoice.pl



Latent voice - Scheldt, 2023, widok ekspozycji, *Ecosystems*, Lange Zaal, Royal Academy of Fine Arts, Antwerpen, Belgium

Prezentacja rezultatów rezydencji artystycznej *Hydromedia: Seeing with Water*, Antwerpia



Latent voice - Scheldt, 2023, instalacja odsłuchu rzeki, Antwerpia, Belgia



odsłuch rzeki, Lipiec 2021, wydarzenie w ramach projektu #Lasrzeczy, Galeria Foksal. Warszawa

Za pomocą strun zanurzonych w nurcie rzeki ujawniany jest głos, będący reprezentacją ukrytej – twórczej/niszczycielskiej – mocy wód. Drgania strun można zobaczyć, a przekazywane przez nie vibracje przekładają się na dźwięk. Jest on słyszalny z zaledwie paru metrów, ale zazwyczaj wystarczająco głośny, by móc rozpoznać całą jego barwę. Daje to możliwość takiego odbioru rzeki, w którym objawia się jej podmiotowość.



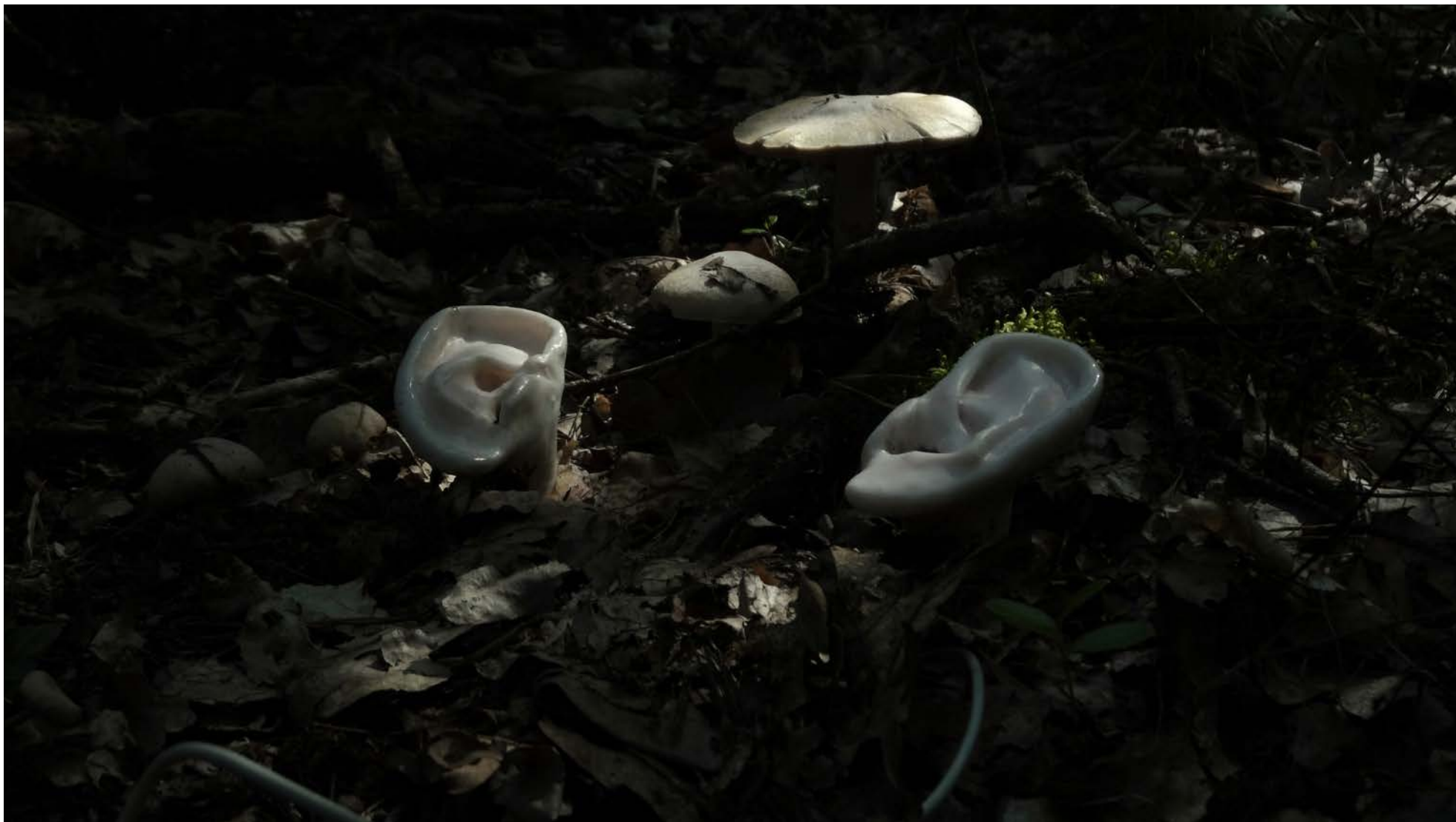
Latent voice - Pirita, 2019, 115 x 43 x 80 cm & 2 x 260 cm struny, drewno & stal, *Copper Leg Art Residency*, Vaskjala, Estonia

Działając jako kurator dla nieludzkich bytów przygotowałem instrument do przywołania głosu rzeki, wierząc, że posiadając własną pieśń, rzeka jest podmiotem mającym prawa i ta świadomość utrudnia stosowanie wobec niej przemocy - a więc ogólnie wobec natury.



Rzeczne rysunki, 2018, rezonująca struna & pióro & papier, 30 x 21 cm (każdy)

Rysunki tworzone przez nurt rzeki. Wisła - Warszawa



Usłysz, 2021, silikon & mikrofony, wielkość naturalna

[vimeo](#)

Grzyby, chociaż tak odległe od człowieka w systematyce biologicznej, również mogą okazać się jego partnerem. Wsłuchanie się w głosy ich wewnętrznego życia, w pulsowanie energii jest próbą dotarcia do ich istoty. Te dźwięki można zestawiać czy nawet połączyć z dźwiękami słyszalnymi pod skórą człowieka i zarejestrować je. W ten sposób odkryje się przed gadamerowskim uczestnikiem sztuki mroczna przestrzeń podskórnych połączeń między spletanymi strzępkami (nitkami, włóknami?), wykraczających poza biologiczność bytów przyrodniczych. Potwierdza to, że rzeczy stają się tym, czym są, i stają się znaczące, tylko w sieci relacji i poprzez nią. Wiąże się to ze sposobem myślenia o sprawczości, nie jako o wyłącznej zdolności istot ludzkich (świadomych, refleksyjnych i intencjonalnych aktorów), ale wszystkich uczestników środowiska. Tutaj widzę szczelinę, która pozwala nam zobaczyć realność ziemskich istot i daje możliwość przekroczenia sztywnych granic ludzkiej rzeczywistości.



co w murze może / Mauer kann machen, 2021, mur & barwiona lina, Krzyżowa

Praca zrealizowana we współpracy z Elke Burchert podczas rezydencji w Fundacji „Krzyżowa” dla Porozumienia Europejskiego



500+, 2016, site-specific, niebo & ziemia & aluminiowe lusterka, 6,5 x 3,3 m, *Father Sky Mother Earth*, Tsukuba AiR, Japonia

"Seen from the sky, Jarek Lustych's earth-based installation might have the look of an earth screen, or some giant mechanical imprint embossed into the earth. Or with its stone elements, that recall the traditional Japanese Garden that are juxtaposed with these metal elements recycled from beer and soda pop cans, a simulacra effect occurs. The metal that appear out of the earth, emerges in poetic patterns we might have seen in a Japanese Garden, but there the arrangement would be with stones. The artificial elements Lustych introduces, somehow enhance or highlight the nature that surrounds, and is part of the art. In a way, the artificial aspects of our contemporary environment, and in the beautiful setting near Mount Tsukuba, make us more aware of that which is there, but we often cannot see. The patterns Lustych has produced could even be a pointillist drawing of a cloud, or represent a material manifestation of sound waves..." by John K. Grande



concepts, 2019, site-specific, srebrzone pojęcia & drzewa, A4 Museum, Chengdu, Chiny

Drzewo w wielu kulturach traktowane jako odrębny żywioł, istota lub byt obrosło grubą warstwą znaczeń symbolicznych, częściowo już zapomnianych.

Celem mojego projektu jest próba odnowienia tych znaczeń, bezpośredniego związania znaczącego ze znaczonym. Zostanie to zrealizowane przez umieszczenie na pniach wybranej grupy drzew napisów odpowiadających symbolicznym pojęciom. Napisy zostałyby wykonane w technice srebrzenia płatkowego, co ma pełnić taką samą funkcję jak złota barwa w ikonie - przenosić słowa w obszar idei.